

Mirko Antonucci jest jednym z najbardziej obiecujących graczy szkółki Romy i stał się jednym z najbardziej pożądanym na rynku. Talent Primavera mógłby wejść w operację sprowadzenia Berardiego razem z Capradossim, Bouahem i Valeau.

Sassuolo zawsze czerpało ze szkółki Giallorossich i Antonucci, ze względu na swoje cech (dobry w grze obydwojma nogami, woli grać w trio na lewym ataku), posiada idealny profil dla nowego trenera De Zerbiego, ale podoba się też innym klubom Serie A jak Parma, Bologna i Torino. Monchi wycenia go na 20 mln euro i nie zamierza oddać definitywnie (ma kontrakt w Romie do 2022 roku). Napastnik, rocznik 1999, w tym sezonie zadebiutował w Serie A (z decydującą asystą do Dzeko w meczu na Marassi z Sampą) i również w Lidze Mistrzów, w półfinałowym rewanżu z Liverpooliem.

Autor: abruzzo